
Listy Lecha Jana Dymeckiego z frontu (1919-1920)

13 sierpnia 1920 roku rozpoczęło się decydujące stracie wojny polsko - bolszewickiej tzw. "cud nad Wisłą". Bitwa warszawska uznawana jest za 18 przełomową bitwę w historii świata, która zdecydowała o nieodległości Polski oraz powstrzymała inwazję bolszewików.

Pamiętką z tej historycznej wyprawy jest zbiór listów Lecha Dymeckiego, który znajdują się w AAN. Zapraszamy na [wystawę on-line](#) tej niezwykle ciekawej korespondencji.

Lech Dymecki był harcerzem, który razem ze swoją drużyną wstąpił do Armii Ochotniczej. W jej szeregach przeszedł cały szlak, od Cytadeli Warszawskiej aż do Grodna. Początkowo starał się pisać listy co dzień, później obowiązki nie pozwalały mu na regularne zapiski. Swoje wiadomości adresował do rodziny siostry ojca, cioci Tekli Iwanowskiej w Kaliszu, a ona przez Prusy Wschodnie przesyłała je do rodziców żołnierza. Młody mężczyzna w prosty sposób opisuje swoje spostrzeżenia i odczucia z udziału w walkach, które są świadectwem odwagi, ogromnego patriotyzmu i bezgranicznego oddania słuszności sprawy. Listy są również skarbnica informacji o tym, jak w rzeczywistości wyglądał los żołnierzy na froncie. Lech Dymecki wspomina bowiem bardzo szczegółowo nawet warunki, w jakich przyszło im przebywać. Nie brak tu opinii żołnierza na temat współtowarzyszy walk oraz wzmianek o sytuacji, jaka panowała w mijanych przez Armię miejscowościach, np. o nastrojach społeczeństwa. W treści korespondencji odnajdziemy oczywiście szczegóły przebiegu walk i wydarzeń na froncie, czasem zapisane w krótkiej formie na kartce pocztowej, a czasem przyjmują długiego opisu, z szerszym wyjaśnieniem procesów.